NOWINY NAUKOWE.

Cesarskie *Wolne Towarzystwo Ekonomiczne w St. Petersburgu*, odbyło d. 30 października r. z. uroczyste doroczne posiedzenie, które zagaił Prezydent departamentu spraw cywilnych i duchownych w Radzie Państwa, Admirał i Kawaler, *Mikołay Siemionowicz Mordwinow*, prezydent tego towarzystwa, odczytaniem z ustaw tegoż towarzystwa 6go artykułu z rozdziału x, którym postanowiono, aby corocznie w niém odbywało się szczególne uroczyste zebranie, ku obchodzeniu dnia jego potwierdzenia, 31 października 1765 r.

Poczém Członek i dożywotni sekretarz Rossyyski, Radca tayny i kawaler *Stefan Siemionowicz Dżunkowski*, czytał Naywyższe Reskrypta, wydane dla Członków tego towarzystwa, utwierdzające jego ustawy, i z objawieniem Naywyższey dla prac towarzystwa opieki, a mianowicie: Cesarzowey Katarzyny II, 31 października 1765, Cesarza Alexandra I, 13 kwietnia 1801 i dziś szczęśliwie panującego Nayjaśnieyszego Cesarza Nikołaja I, pod d. 28 stycznia 1826 r. Po tych Naywyższych Reskryptach, przeczytano przysłany P. Prezydentowi z Komitetu Ministrów wyciąg z dzienników tego Komitetu pod d. 25 sierpnia i 21 września r. z., z objaśnieniem podanego Nayjaśnieyszemu Cesarzowi przez P. Prezydenta pisma, względem dokładanych przez toż towarzystwo starań, ku rozprzestrzenieniu po wszystkich częściach Państwa szczepienia ospy, i na to wyszłego postanowienia Komitetu Ministrów, ażeby dla otrzymania nadal skutku, w tey powszechnie użyteczney rzeczy, w każdey gubernii zaliczono do rozrządzenia tego towarzystwa po tysiąc rubli co rok, z summy składaney na ziemskie powinności, począwszy od r. 1827 do lat dziesięciu, dla czego też summa ta ma się wciągać do ziemskich powinności, na które postanowienie komi tu na-

stąpił własnoręczny Jego Cesarskiey Mości taki rozkaz: „*Zupełnie się zgadzam*". Zgromadzenie, wysłuchawszy z naygłębszą wdzięcznością i uszanowaniem tego nowego dowodu Naywyższey Nayjaśnieyszego Cesarza opieki nad zatrudnieniami towarzystwa, postanowiło polecić Radzie towarzystwa zrobić względem użycia pomienioney summy rozrządzenia, i podać do potwierdzenia powszechnemu zebraniu towarzystwa.

Następnie, tenże dożywotni sekretarz rossyyski, czytał napisaną przez siebie na ten obchód mowę, w brzmieniu następującém:

„Coroczne odnawianie pamięci zawiązania wolnego towarzystwa ekonomicznego, już po raz sześćdziesiąty pierwszy powtórzone, nie mogłoby, oczywiście, dostarczać zawsze ciekawych nowości. Wszakże Wy, Szanowni Panowie, którzy się ciągle przez pewną liczbę lat zatrudniacie pracami tego zgromadzenia, i posiedzenia jego swoją obecnością zaszczycacie, bez wątpienia, zechcecie przyznać, iż Towarzystwo to, żadnego razu nie święciło dnia swojego potwierdzenia tak, aby nie miało nowego do ukontentowania powodu, i nowey pobudki do dalszego prac swoich przedłużania."

„Wielka rozmaitość przedmiotów do uwagi naszey należących, sama przez się tworzy nieprzerwane pasmo nowości; lecz gdyby te wszystkie przedmioty, jednostaynie były rozstrząsane, ogół ich nie więceyby w nas wzniecał koniecznie potrzebnego nad każdym zosobna zastanowienia się, jak owo ciągłe pogladanie na piękności i cuda natury. Piękności te i cuda, codziennie przed nami bez liku stawiące się, nie sprawują, niestety, na większey części ludzi, żadnego wrażenia."

„Dla tegoto Wolne Towarzystwo Ekonomiczne zawsze się trzymało, nie wedle żadnego szczególnego przepisu, tego porządku, aby co rok zatrudnienia jego, zwrócone były do jakichkolwiek celnieyszych przedmiotów, których udoskonalenie lub wyjaśnienie było na ówczas celem je-

go uwagi, gdy tymczasem i naydrobnieysze szczegóły, przedmioty i wiadomości nie były pomijane."

„W wydanych przez towarzystwo licznych xiążkach prac jego i innych pismach, każdy rok odznacza się wydoskonaleniem albo nowem opisaniem odrębnych gałęzi rolnictwa i rozmaitych doświadczeń gospodarskich, zapewniających dobry byt szczególnego i powszechnego gospodarstwa."

„Wszakże ułożone na nowo w r. 1824 ustawy towarzystwa, zaszczycone Naywyższém potwierdzeniem, przez podzielenie szczegółowe, głównych części zatrudnień, i wyznaczenie do każdey, osobney liczby członków, podały nową zręczność do udoskonalenia tych części, bez mieszania ich z sobą, tak, iż pomimo związku przedmiotów, wszystkie mogą bydź wystawione na jaw, we właściwych sobie kształtach."

„Czas nie dozwolił jeszcze rozwinąć się całey, oczekiwaney w tym razie czynności; lecz usiłowania i gorliwość członków, którzy na siebie przyjęli rozmaite obowiązki, dowodnie przeświadczają, iż pożyteczne ich prace dla sławy Towarzystwa i dobra Oyczyzny, uwieńcza pomyślny skutek; tym czasem jedna z głównych części, ustawami przepisana, to jest: *piecza nad zachowaniem zdrowia włościan*, rozpoczęła już swe działanie; w istocie godne swojego dobroczynnego celu."

„Szczepienie ochraniającey ospy, w tuteyszey gubernii, wszystkim bez wyjątku wieśniakom zalecone, i na dzieciach ich wykonane, oraz, ile możności, po wszystkich gubernijach rozprzestrzeniane, jest takiém zjawiskiem w działaniach tego towarzystwa, jakiego ono oddawna pragnęło, lecz okazać całemu krajowi w skutku i przez własne usiłowania, zaledwie spodziewać się mogło."

„Przy tey okoliczności, niech dozwoli skromność nayczcigodnieyszego naszego Prezydenta, oświadczyć mu, w tem naszém, że tak rzekę, familiyném kole, prawdziwą wdzięczność Towa-

rzystwa, nie tylko za oycowską i nieprzerwaną jego pieczołowitość nad tym ważnym i powszechnego pożytku przedmiotem, lecz i za mądre jego w tym względzie u Tronu Monarchy wstawianie się, obiecujące takie skutki, jakich, ani oycowie nasi, ani my dotychczas przewidywać nie mogli, a na które potomkom naszym pozostanie tylko z uwielbieniem naglądać i używać."

„A tak, Szanowni Panowie, możemy święcić dzień potwierdzenia naszego Towarzystwa, dziś zwłaszcza z tém większą uroczystoscią, iż Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość, którego skinienie ożywia wszystko, co jest dobrém i pożyteczném w Jego Państwie, raczył udzielić Towarzystwu nowych sposobności ku powszechnemu rozszerzeniu tych zbawiennych środków, naywięcey przyczyniających się, nie tylko do zachowania zdrowia, lecz i do samego życia nowych pokoleń."

„Obchód ten rokuje nam nieskończony szereg podobnych obchodów, których coroczne święcenie powinno wzrastać w miarę tego, jak my to święte zlecenie z należytą pilnością wypełniać będziemy."

Poczém czytane były niektóre artykuły działań tego Towarzystwa, z postanowienia rady odbywanych, a mianowicie:

1) O zamiarze Towarzystwa, na skutek przełożenia P. Prezydenta, ku dalszemu zapewnieniu i upowszechnieniu w Rossyi prawdziwych merynosów hiszpańskich i leczeniu ich w rozmaitych chorobach, sprowadzić kosztem Towarzystwa z Morawii 3ch biegłych owczarzy, i rozesłać ich po obywatelach guberniy południowych, którzy jeszcze takich owczarzy nie mają, z warunkiem, aby przyymowali za uczniów, owczarzy rossyyskich.

2) O N a y w y ż e y potwierdzonym przez Jego Cesarską Mość, na przełożenie P. Prezydenta, rysunku medalu, ustanowionego na noszenie w

pętelce, w nagrodzie za szczepienie ospy, wyobrażającym: *Miłość ludzkości, okrywającą swą szatą kilkoro dzieci.*

3) O przeyrzaném przez Towarzystwo na skutek Naywyższego Jego Cesarskiey Mości rozkazu, opisaniu i rysunku urządzoney przez cudzoziemca *Fuchsa* machiny do robienia świéc.

4) O uczynioném, ku spełnieniu Naywyższey Jego Cesarskiey Mości woli, oświadczoney temu Towarzystwu przez jego członka Sekretarza stanu Radcę taynego, Senatora *Piotra Andrzejewicza Kikina*, rozporządzeniu, względem przekładu i wydrukowania dzieła prezydenta Towarzystwa ekonomicznego Bawarskiego, P. *Gazzi*, o wyścigach końskich.

5) O sprowadzeniu przez Towarzystwo w r. 1826, stosownie do życzeń niektórych obywateli i innego stanu ludzi, na przedaż 200 worków żyta wazowskiego.

6) O sprowadzonym przez Towarzystwo z Francyi modelu nowo-urządzoney machiny do tarcia lnu i konopi. Przy czém P. Prezydent oświadczył zgromadzeniu, iż głównieyszym celem zatrudnień i ćwiczeń tego Towarzystwa jest, aby, ile możności, starać się, tak o rozprzestrzenienie i polepszenie rolnictwa, jakoteż o udoskonalenie i wprowadzenie w użycie różnych machin, zwłaszcza w gospodarstwie wieyskiem nieodbicie potrzebnych; dla tego więc zamierza, ze względu na ten, tak ważny w oyczyźnie naszey przemysł w handlu i wyrabianiu lnu i pienki, sprawić kosztem towarzystwa, podług rzeczonego modelu, kilka machin przyzwoitey wielkości, które mają bydź posłane na próbę do tych guberniy, gdzie nay więcey odbywa się handel tym produktem. Równie też P. Prezydent oświadczył przy tém o drugiey machinie, którey opisanie i rysunek złożono, służącey do udoskonalenia winnictwa w guberniiach naszych południowych, którąby machinę także należało zrobić, dla odesłania do tych gu-

berniy. Zgromadzenie przyymując w zupełności to przełożenie, potwierdziło je i postanowiło poruczyć radzie towarzystwa, aby uczyniła potrzebne, około sprowadzenia i wysłania pomienionych machin rozporządzenie; jako też stosownie do życzeń niektórych PP. Członków, uchwaliło polecić radzie, aby kazała zrobić należytey wielkości machinę, przed kilką laty wynalezioną, do pierwszego tych przedmiotu, przez P. *Christiana*, i posłać ją do tychże guberniy dla wyprobowania i porównania ze sposobami, dziś w tym względzie używanemi.

7) O złożonym w darze dla Towarzystwa, przez operatora P. Assesora kollegialnego, *Morenkowa*, srébrnym modelu, wynalezionego przezeń alembika z całym przyborem, który model był z polecenia Rady roztrząsany przez członka towarzystwa, professora chemii, głównego zarządcę hut *Lubarskiego*, a który na pismie podał, iż apparat ten, z przyczyny ekonomicznego urządzenia do niego pieca, na szczególnieyszą uwagę zasługuje, i, że w ogólności, składem swym dowodzi wielkiey biegłości wynalazcy. Może zaś bydź apparat ten z pożytkiem używany po laboratoryach i aptekach do rozmaitych dystyllacyy, a mianowicie do pędzenia płynów wyskokowych i eterycznych, jakiemi są np. rozmaite oleyki wonne i wody: gdyż nigdy w nim nie zdarza się przypalenie. Przy tém P. Prezydent oświadczył, iż ze względu na świadectwo Professora *Lubarskiego* o użytku rzeczonego apparatu, proponuje kazać go zrobić w należytey wielkości dla łatwieyszego wyprobowania i oglądania przez tych, którzyby go mieć życzyli. Zgromadzenie, zgadzając się zupełnie z tą myślą, postanowiło polecić Radzie Towarzystwa, przywiedzenie tego do skutku.

8) Czytane były doniesienia, podane Radzie Towarzystwa przez członka i prezydenta 5go oddziału, rzeczywistego radcę stanu, *Wincentego Iwanowicza Hołyńskiego*, względem szczepienia

ospy w gubernii St. Petersburgskiey, w czém on szczególniey okazał swoję gorliwość i czynność, objeżdżając wszystkie powiaty, gdzie ospę szczepiono. Z tych doniesień okazało się, iż rozesłani po gubernii St. Petersburgskiey, kosztem Towarzystwa, czterey biegli szczepiciele, zaszczepili ospę dotąd, we wszystkich powiatach 10,648 dzieciom, a wyćwiczyli w szczepieniu 317 ludzi rozmaitego stanu. Tym sposobem, powszystkich wioskach powiatow tey gubernii, szczepienie ospy na przyszłość, za pośrednictwem udoskonalonych szczepicieli zabezpieczone zostało. Dla doprowadzenia do skutku, tego dobroczynnego i pożytecznego przedmiotu w innych gubernijach, Towarzystwo do tychczas rozesłało, dla rożnych gubernijalnych komitetów wakcynowych 13,500 rubli i narzędzi do szczepienia ospy na bezpłatne wszystkim rozdawanie, jako to: szkiełek z materyą ospy 9,274, bez materyi 56,100; sztuczyków z lancetami i igieł do szczepienia 201,113; oraz krótkich i szczegółowych instrukcyy o szczepieniu ospy 94,418 exemplarzy. Przyczém P. Prezydent, na mocy postanowienia Rady Towarzystwa, przełożył zgromadzeniu, azali nie zgodzi się na to, aby ze względu na szczególnieyszą troskliwość i pilność członka tego towarzystwa, P. Radcy stanu, Leyb-chirurga *Kilweyna*, w dostarczaniu do rozsyłania materyi ospy, wynagrodzić na znak wdzięczności złotym medalem; jako też wydać osobno postanowione za szczepienie ospy medale, czterem szczepicielom, którzy gorliwie tego dopełniali w tuteyszey gubernii. Zgromadzenie, potwierdziwszy uczynioną na to uchwałę Rady, postanowiło dać w nagrodzie P. *Kilweynowi* złoty medal, wartości 30 czer. zł.

9) Członek i prezydent 3go oddziału Rady towarzystwa, rzeczywisty radca stanu, *Atanazy Iwanowicz Stoykowicz*, czytał rozprawę swoję o gradochronach, uważanych przez niektóre pisma peryodyczne, za bezskuteczne, w ochranianiu pol

od gradu. Dowiódł niegruntowności tych twierdzeń, i, że przeciwnie próby za granicą robione, zupełnie potwierdzają skuteczne działanie gradochronów.

10) Członek, Rzeczywisty Radca Stanu, *Jan Iwanowicz Martynow*, złożył do biblijoteki Towarzystwa, exemplarz nowego wydania swojego dzieła, pod tytułem: *Słownik rodzajowych nazwisk roślin*, z przekładem na język rossyyski i oznaczeniem ich pochodzenia, klassy, do którey każdy rodzay należy, tudzież liczby poznanych rodzajow każdey rośliny, podług Persona i Steydela, 1826 r.. Zgromadzenie, przyznając należytą sprawiedliwość pożyteczney pracowitości i gorliwości autora, w przedmiotach tyczących się Towarzystwa, z wdzięcznością ofiarę tę przyjęło.

Zakończyło się posiedzenie, oświadczeniem dziękczynienia P. Prezydentowi, za jego niezmordowaną troskliwość o dobry byt Towarzystwa.

N. A. K.

— *Towarzystwo historyi i starożytności rossyyskich w Moskwie*, d. 27 paździer. (r. z.), dla uczczenia pamięci ś. *Nestora*, pierwszego rocznikarza rossyyskiego, jako w dniu przez kościoł święconym, odprawiło posiedzenie pod prezydencyą JW. Kuratora Uniwersytetu A. A. *Pisarewa* i w obecności członka honorowego, Przenaywielebnieyszego Wikaryusza Metropolii Moskiewskiey *Cyrylla*. Dla połączenia zaś tego świętego obchodu, z drugą pamiątką, wchodzącą w obręb Towarzystwa historycznego, a radośną dla starodawney stolicy, jako też dla całey Rossyi, dopełnienia uroczystey Koronacyi Nayjaśnieyszego Cesarza, Nikołaja I, rzeczywisty członek A. *Merzlakow* deklamował z tey nayradośnieyszey okoliczności, swoję *Odę*, za którą mu spółczłonkowie oświadczyli wdzięczność. Prócz tego: I. Czytano listy o działaniach towarzystwa, od PP. Członków honorowych: z Nikołajewa, od P. Vice-admirała Alexego Samuyłowicza *Greyga* i z St. Petersburga, od P.

Radcy taynego Nikołaja Nazarjewicza *Murawjewa.* Postanowiono: zachować je w rocznikach towarzystwa. II. Czytano odniesienie się zarządzającego czarno-morskiém depo kart, z przyłączeniem rysunków i opisania ważnieyszych przedmiotów muzeum nikołajewskiego i kopii napisów greckich. Postanowiono: polecić wysztychowanie tych rysunków, korrespondentowi towarzystwa *Afanasjewu.* III. Z przysłanych od członka honorowego, Metropolity kijowskiego, dzieł wszystkich: 1) *O śladach starożytnego Chersonu greckiego.* 2) *O dawnym śpiewie z nót w Rossyi* i 3) *Rys historyczny prawodawstwa rossyyskiego* — postanowiono; pierwsze dwa umieścić w części IV Prac, oświadczywszy przy tém zdarzeniu nayczcigodnieyszemu autorowi od towarzystwa uroczystą wdzięczność, za jego gorliwe przyczynianie się i spółuczestnictwo w zatrudnieniach towarzystwa. IV. JW. Prezydent przełożył towarzystwu, aby przyjęło na swóy koszt drukowanie dzieł: 1) P. członka honorowego N. N. *Murawjewa: Opisanie starey grzywny srébrney nowogorodzkiey i jey rubli*, i 2) P. rzeczywistego członka N. Z. *Chitrowa: Opisanie mumii znalezioney w r. 1820 niedaleko Memfisu* z rysunkami. Członkowie na to się zgodzili, a exemplarze, tak pomienionych dzieł, jako i trzeciey części Prac towarzystwa, rozdane zostały członkom obecnym, tudzież przeznaczone dla biblioteki. V. Po przeyrzeniu przysłanego do towarzystwa od P. r. c. *Jazykowa* rękopisu w języku włoskim: *Wiadomości o ziemi Moskiewskiey Rafaela Barberini*, postanowiono: odnieść się do P. Jazykowa z prośbą o przekład dla towarzystwa tego pisma, tyczącego się historyi rossyyskiey; co też przyjął na siebie JW. Prezydent. VI. Złożony został przeyrzany i za godny drukowania uznany, przekład kandydata *Sredniaho-Kamaszewa*, dzieła P. r. c. *Köppena: O starożytnościach północnego brzegu Pontu.* Postanowiono: wydrukować kosztem towarzystwa,

pod dozorem P. *Kaczenowskiego*, z przyłączeniem nadesłanych przez P. *Köppena*, *poprawek i dopełnień* do tego dzieła. VII. P. r. c. *Kaczenowski* przełożył swoje zdanie względem umieszczenia w Pamiętnikach towarzystwa, dzieła o *Kabardzie*, poruczonego mu do przeyrzenia. Postanowiono: uskutecznić to w swoim czasie. VIII. PP. członkowie czytali następne pisma: a) Sekretarz towarzystwa, pismo P. r. c. *Stempkowskiego: Myśli nad odkrywanemi starożytnościami w kraju Nowo-rossyyskim*. Postanowiono: wydrukować w Pracach. b) Sekretarz towarzystwa, nadesłaną przez Barona *Rozenkampfa: Uwagę nad napisem na starodawném naczyniu Gruziyskiém*, którego objaśnienie umieszczone było w części III Prac towarzystwa. Postanowiono: umieścić to w części IV Prac tychże. c) R. c. *Polewy* wyimki z pisma bezimiennego autora: *O wyrazach Ross i Russ, którémi oznaczone są ślady Nordmannów po wszystkich krajach, gdzie ten naród przemieszkiwał*. Postanowiono: po ukończeniu tego pisma i przeyrzeniu, wydrukować je w Pracach. d) R. c. *Makarow*, własne pismo: *o Ranenburgu*. Postanowiono: umieścić w trudach towarzystwa. e) Sekretarz towarzystwa własne pismo: *O uroczystościach narodowych rossyyskich w ogólności, a szczególniey o Kupale*. Towarzystwo zgodziło się na umieszczenie tego artykułu w Pracach swoich, żądając, aby autor ciągnął daley opisanie i śledzenie każdego w szczególności święta, coby złożyło poźniey całe dzieło, odnoszące się do Starożytności oyczystych i Mitologii. IX. Złożone w darze dla towarzystwa xiążki: 1) od P. r. c. *Frehna* dzieło jego: *Abulghasi Bahadur Chani Historia Mongolorum et Tatarorum. Casani*. 1825; 2) od P. r. c. *Köppena* jego dzieło: *Literär-notizen betreffend die Magyarischen u. Sächsischen Dialekte. S. Peters. 1826*: 3) od Prof. *Fischera*, dzieło jego: *Notice sur le Jamântaga, idole rare*. M. 1826; 4) od

P. r. c. *Makarowa: Krótkie noty do tablicy statystyczney.* M. 1823 i *Wieś Rożestweno-Monastyrszina.* M. 1826. Postanowiono: xiążki te, z podziękowaniem dla obdarzających, zachować w bibliotece towarzystwa. X. Wybrano jednogłośnie na członka honorowego: Barona *Rozenkampfa*, na członków rzeczywistych: Prof. uniwersytetu Moskiewskiego *Czumanowa* i Xięcia *Certelewa*, a na korrespondenta, radcę tytularnego *Skorospiełowa*, który zrobił dla towarzystwa obraz błogosławionego Nestora. *N. A. K.*

— *Towarzystwo Humanistyczne w Berlinie.* D. 13 stycz. obchodziło trzydziestą rocznicę swojego założenia, w nader liczném zgromadzeniu członków swych i gości. Czytali: rzeczywisty radca tayny rządowy, professor doktor *Hoffmann*, jako dyrektor towarzystwa, *o staraniach około pomnożenia ludności;* radca tayny medycynalny, professor, doktor *Link*, *uwagi nad Portugaliją w obecnych okolicznościach politycznych;* professor *Ribbeck*, jako sekretarz, roczną sprawę z działań towarzystwa i pochwałę zmarłych członków *Schradera, Abekena* i *Bodego.* (*G. B. S. i H. M.*)

Nekrologi. Jan Paweł Fryderyk *Richter*, jeden z naycelnieyszych uczonych niemieckich, znany pospolicie pod imieniem *Jean-Paul*, które sam sobie przybrał, a które często na tytule dzieł jego znayduje się, był synem rektora kollegium w Wundsiedel, miasteczku prowincyi Baireuth we Frankonii. W témto piękném mieyscu u stop góry Tannenberg, urodził się Jan Paweł dnia 21 marca 1763 roku. Po niejakim czasie, oyciec jego został pastorem w Schwarzenbach, a on w roku 1779 oddany był do kollegium w miasteczku Hof dla przygotowania się do teologii. Lecz odtąd powziął nieprzełamane upodobanie do czytania dzieł o psychologii, filozofii i literaturze. Robił wyciągi czyli wypisy z tego wszystkiego co czytał, i wprzód nawet, nim się udał do Lipska, gdzie nauki swoje rozpoczął, wielką licz-

bę tych wyciągów zgromadził. Wkrótce opuścił teologiją dla wyłącznego oddania się naukom i sztukom. Pilność, oraz towarzystwo wielu osób światłych, kobiét przyjemnych, a nawet niektórych młodzieńców, odznaczających się wrodzonemi przymiotami, nagle rozwinęły jego umysł. Już w roku 1783 mając lat 20 wieku, wydał na świat: *Mumie* i *Processy grenlandzkie*, dzieła, które przepowiadały, a nawet dawały poznać wielki talent ich autora, ukrywającego swoje nazwisko. Opuściwszy Lipsk w roku 1784, przeniosł się do Schwarzenbach, do domu swoich rodziców. Wydał następnie, od r. 1788 do 1793, *Wybór z papierów djabła* i *Lożę niewidzialną*, pod imieniem Jean-Paul; nareszcie, we dwa lata potém *Hesperus* i na tém prawdziwe swoje nazwisko umieścił. Temu to dziełu winien Richter początek dobrego o sobie rozumienia, które odtąd ciągle wzrastało. Około tegoż czasu, poznał jednę kobiétę z Weymaru, Emiliję Bezlepsch, wyższym dowcipem obdarzoną, która na jego życie literackie wielki wpływ miała; przypuszczony był także do towarzystwa trzech córek xięcia Hildburghausen i od niego musiał przyjąć tytuł radcy dworu. Imie Richtera rozeszło się wkrótce po całych Niemczech, a dzieła jego stały się upodobaném czytaniem narodu.

W Berlinie zabrał znajomość z panną Karoliną Meyer, córką jednego z celnieyszych urzędników, pojął ją za żonę, w którey miał dla siebie aż do ostatniey chwili naywiernieyszą towarzyszkę. W roku 1798 osiadł z nią w Weymarze, pośród świetnego grona ludzi znamienitych, których Wielki Xiąże około siebie zgromadził: w témto mieście napisał *Palingenesyą*, *Flegeljakrę* i *Titana*, któremu sam piérwsze mieysce między dziełami swemi naznaczał.

W roku 1802 Dalberg, xiąże Prymas, czcigodny i gorliwy protektor nauk, przeznaczył mu znaczną pensyą, którą Richter pobierał aż do śmier-

ci tego xiążęcia, a potém Król Bawarski regularnie mu ją wypłacać rozkazał. Tym sposobem wolny od wszelkiey niespokoyności, względem utrzymania siebie i swojey familii, przeniósł się na ciągłe mieszkanie, do stolicy kraju rodzinnego, do miasteczka Baireuth, zamiłowawszy jego okolice malownicze, i tu liczbę dzieł swoich tak znacznie pomnożył, że ogółem składają 60 tomów. Pobyt w Baireuth nader był przyjemny dla Richtera. Co rok odbywał małą podróż, pożyteczną dla zdrowia i służącą za odpoczynek jego umysłowi: wyjeżdżał odwiedzić którego z przyjaciół, lub też zwiedzić jaką nieznaną jeszcze okolicę: częstokroć w tych wyprawach znaydował przedmiot do nowych pism, takich, jak podróż kapelana regimentu Schmelzle do Floetz, i Katzenberger do wód. Uważać należy, że ten sławny autor nigdy wierszy nie pisał: ledwie raz tylko w życiu wzięła go chęć rymowania dla proby. Może na większą jeszcze uwagę zasługiwać to, że Richter, przez całe swoje życie, mając nałog robienia wyciągów z dzieł przeczytanych, nigdy nie użył tych wyciągów do dzieł własnych: nazawsze tym pozostał, czem był od początku, oryginalnym we wszystkiém, i z żadnych innych nie czerpał źródeł, tylko ze swego geniuszu.

Jan Paweł był humoru bardzo jednostaynego, otwartości, wesołości i spokoyności, często godnych pochwały; jego przymioty towarzyskie i domowe, tyle zjednały dlań szacunku i przywiązania w Baireuth, w stosunkach prywatnych, o ile był kochanym i szacowanym, jako pisarz w całych Niemczech. W familii swojey znaydował inny jeszcze rodzay szczęścia: składało ją troje dzieci. Syn jego jedynak rokował nayświetnieysze nadzieje; lecz uniesiony szlachetną żądzą stania się godnym sławnego nazwiska, oddał się pracom naukowym bez odpoczynku i stał się ich ofiarą. Jan Paweł nie mógł przeżyć ukochanego syna. Czerstwe dotąd zdrowie szanownego starca, widocznie

upadać zaczęło. W ostatnich miesiącach wzrok utracił, a dnia 14 listopada 1825 zgasnął spokoynie. Po stracie nawet syna, nie przerwał prac swoich; i rok, w którym on umarł, uyrzał drugi tom jego badań bibliograficznych. Ostatniém jego zatrudnieniem było rozklassyfikowanie i uzupełnienie dzieł własnych, zamyślał bowiem o ogólném ich wydaniu. Nieszczęściem, powiększenie się słabości, strata wzroku, a nakoniec śmierć, niedopuściły, żeby to przedsięwzięcie przez niego samego wykonane zostało; lecz spodziewamy się, że którykolwiek z uczonych niemieckich zechce je uskutecznić.

Pomiędzy jego papierami znaydują się szacowne materyały, oraz zaczęcia dzieł projektowanych, do których materyały z rzadką czynnością zgromadził.

Oto jest spis chronologiczny celnieyszych dzieł J. P. Richtera, wszystkie odznaczają się dziwną oryginalnością: 1) Processa grenlandzkie (*Grönländische Prozesse*), Berlin 1783; 2) Wybor z papierów djabła, (*Auswahl aus den Papieren des Teufels*), 1778; 3) Loża niewidzialna (*die unsichtbare Loge*), 1793; 4) *Hesperus*, 1795; 5) *Quintus Fixlein*, 1796 i 1800; 6) Zabawki biograficzne pod czaszką jedney olbrzymki (*Biographische Belustigungen unter der Gehirnschale einer Riesin*), 1796; 7) Kawałki kwiatów, owoców i cierni (*Blumen, Fruch-und Dörnenstücke*), 1796; 8) Dolina Kampan, albo o nieśmiertelności duszy (*das Kampaner-Thal, oder die Unsterblichkeit der Seele*), 1797; 9) *Palingenesien*, 1798; 10) Listy i plan przyszłego życia, (*Briefe und zukünftiger Lebenslauf*), 1799; 11) *Titan*, od 1800 do 1803; 12) *Flegeljahre*, 1803—1805 i podróże pomnieysze. W roku 1804 wydał pierwsze swoje dzieło w rodzaju poważnym, pod tytułem: 13) Wstęp do estetyki, (*Vorlesungen der Aesthetik*), którego drugie wydanie ukazało się w r. 1814; 14) *Levana*, czyli lekcye o wychowaniu, 1807; dru-

gie wydanie 1814. Około tegoż czasu ukazywały się także oddzielne jego pisma, oraz uwagi rozmaite, w dziennikach umieszczane. Pisał podobnież w r. 1814, o historyi spółcześney, i mowy o pokoju i zamianie tronu między Marsem a Febem. Ostatni jego romans 15) *Kometa*, wydany został w r. 1821, lecz nie jest dokończony; a ostatniém jego dziełem, jest zbiór uwag krytycznych, nie zadługo przed jego śmiercią, we Wrocławiu wydrukowany. *L. R.*

— Konrad *Malte-Brun* (*) umarł nagle w Paryżu dnia 17 grudnia 1826 roku. Malte-Brun, znajomy jest u nas jako geograf, ale może nie wszyscy czytelnicy nasi wiedzą o tém, że był on przez całe życie jednym z naypracowitszych publicystów i że całe życie swoje na krytycznych, literackich i politycznych sporach przepędził. Urodził się w Jutlandyi w Królestwie Duńskiém (**) roku 1775. Oyciec przeznaczał go do stanu duchownego, lecz Malte-Brun, zostając w uniwersytecie kopenhageńskim. nie wiele myślił o swojém przeznaczeniu, pisał wiersze, i wielkie mając upodobanie do teatru, wydawał dziennik dramatyczny. Wtedy hrabia Bernstorf był ministrem i zupełna wolność druku miała mieysce w Danii. Malte-Brun został pisarzem politycznym i powstał przeciwko arystokracyi duńskiey; pisał z takim zapałem, iż w r. 1796 przymuszony był ustąpić do Szwecyi, a potém do Hamburga, lękając się nienawiści swoich przeciwników, chociaż go rząd protegował, usiłując natenczas skruszyć potęgę arystokratów w Danii. Wkrótce nieprzyjaciele Maltebrena powstali na niego w dziennikach niemieckich, i z taką zaciętością go prześladowali, że oskarżony zaocznie, jako naczelnik jakiegoś ni-

(*) *Telegraf moskiewski* 1827. N. I.

(**) Gazeta kopenhagska *Skilderie*, donosi, że prawdziwe nazwisko Malt-Brena było *Malte-Conrad-Brunn*; że urodził się w Tkye w Jutlandyi, gdzie oyciec jego Adolf Brunn, radca sądowy, miał swoję własność nieruchomą.

by tajemnego towarzystwa, skazany na wygnanie, przeniosł się do Francyi, i tam został gorliwym stronnikiem Napoleona, podawał mu rozmaite plany względem Danii i Norwegii, radził w roku 1810 utworzyć towarzystwo kolonialne norwegskie, w r. 1814 wtargnąć do Szwecyi imieniem Gustawa IV i t. d. Tymczasem walczył z przeciwnikami w dziennikach francuzkich, do roku 1814 należąc do redakcyi pisma *Journal de l'Empire;* w tymże czasie pisał dla Napoleona wiersze i t. d. Z upadkiem Napoleona wyrzekł się planów politycznych i zajął się jedynie literaturą i naukami. Posiadając doskonale język francuzki, od r. 1814 został spółpracownikiem gazety *La Quotidienne*, a gdy w r. 1818 *Journal de l'Empire* ukazał się na nowo pod imieniem *Dziennika sporów* (Journal des Débats); Malte-Brun przyjął wielkie uczeńictwo w jego redakcyi, i aż do śmierci swojey umieszczał w nim pisma rozmaite i recenzye. Lecz główném jego zatrudnieniem była geografia: umiejąc języki niemiecki, angielski, a osobliwie duński i szwedzki, był pożytecznym towarzyszem pracy Mentella, a w ogromnym jego kursie Geografii (16 tomów z atlasem); poźniey sam wydał: *Tableau de la Pologne ancienne et moderne* (*), i w przeciągu lat sześciu, 72 sposzyty oddzielnego dziennika pod tytułem. *Roczniki podróży, geografii i historyi* (Annales des voyages, de la géographie et de l' histoire). Przestawszy wydawać to pismo, zaczął wydawać tygodnik pod tytułem: *Spektator*; lecz tylko przez pół roku; a w roku 1812 wydał nakoniec trzy piérwsze tomy, *Zasad geografii powszechney* (Précie de la geogr. universelle), z atlasem; w r. 1813 tom 4ty. Wtedy miał sprawę z xięgarzem Dantu, który go obwiniał o umieszczenie wielu mieysc w kursie Geografii, co do słowa wypisanych z xiąg geo-

(*) Obacz: Bentkowskiego, Hist. Liter. Polskiey. Tom II. str. 742.

graficznych, wydanych przez tego xięgarza. Długo ten process publiczność zaymował, również jak spór Maltbrena z Cadet de-Gassicourt, którego dzieło o woynie 1809 roku, ostro Malte-Brun skrytykował. W roku 1817 wydał on 5ty tom geografii. Od r. 1819 zaczął znowu wydawać dziennik geografii, podróży i historyi, pod tytułem: *Nowe roczniki podróży* (Nouvelles annales des voyages), których do roku 1826 wyszło 28 tomów czyli 112 sposzytów (*). W roku przeszłym wydał tom 6ty geografii, a 7my i ostatni, oddał do druku. Prace Maltbrena w ogólności, szacowne są, jako zbiór faktów, lecz nie miał on ani systematu, ani ścisłey dokładności niemieckich i angielskich uczonych; recenzye jego, przyjemne do czytania, nie zawsze bywały gruntowne, a częstokroć nazbyt ostre. Kurs Geografii Maltbrena wygodnie może zastąpić kosztowne dzieła niemieckie i angielskie, i daleko wyższy i wybornieyszy jest od wszystkich innych kursów geograficznych w języku francuzkim wydanych, wszelako, co do szczegółów, nie zawsze wytrzymać może surowy sąd krytyki. Doniesienie o śmierci Malt-brena, w swoim czasie, umieszczone jest w dzienniku, roku zeszłego (oddział Nowin naukowych str. 407.) *L. R.*

— Jan Dyonizy hrabia *Lanjuinais* (Lanżiuine), par Francyi, umarł dnia 14 stycznia r. 1827 w Paryżu. Urodził się on w mieście Rennes, 1754 roku, maiąc lat 22 wieku mianowany został professorem prawa kościelnego w témże mieście. W r. 1789 stan trzeci (tiers état) w jego prowincyi wybrał go deputowanym. Należał on do nayważnieyszych dyskussyi zgromadzenia narodowego; jako członek duchownego komitetu, głosował przeciwko postanowieniu, przez które dobra należące do duchowieństwa, skonfiskowano na rzecz publicz-

(*) Dziennik ten wychodził także w ciągu 1826 roku i podobno nadal wychodzić będzie, wydawał go Malte-Brun wespół z P. I. B. Eyriès.

nego skarbu; w konwencyi zaś narodowey, popierał deputacyą Louveta przeciwko Robespierowi. W sprawie Króla Ludwika XVI powstawał naprzód przeciwko samemu aktowi oskarżenia; podczas panowania terroryzmu, schronił się do Rennes. Po dniu 9 thermidor zajął na powrót mieysce w konwencyi i należał do przedsięwzięcia wielu środków tyczących się porządku i sprawiedliwości. Zasiadał w radzie starszych; a po 18 brumaire (1800) był mianowany członkiem ciała prawodawczégo, a potém senatorem. Sprzeciwiał się dożywotniemu konsulatowi i ustanowieniu cesarstwa. W r. 1814 głosował, aby zrzucić Napoleona z tronu. Król Ludwik XVIII mianował go parem Francyi. W r. 1815 podczas stu dni, nie chciał podpisać aktu dodatkowego. Jednakowoż, paryzcy wyborcy wezwali go do reprezentacyyney izby i został jey prezesem. Po drugiey restauracyi, Król zatrzymał go w izbie parów, w którey ciągle z oppozycyą głosował. P. Lanjuinais, autor wielu pism politycznych, historycznych i prawnych, był członkiem instytutu królewskiey akademii napisów i pięknych nauk. W r. 1816 wydał uczone dzieło o mechanizmie języków.

Nowe dzieła polskie.

Prawo. 6. *Porządek sądzenia spraw w Rządzącym Senacie i Radzie Państwa przez A. Korowickiego M. o P. Wilno, Jazef Zawadzki własnym nakładem. 1827.* w 8ce więk. str. X. i 59.

W roku przeszłym (Dziennik Wileński, oddział Nowin naukowych Tom I. str. 387) donieśliśmy o wyyściu z druku *Processu sądowego Litewskiego*, przez tegoż autora; pismo ninieysze, uważać należy, jak sam autor oświadcza w przedmowie: „za dalszy ciąg Processu, albo raczey dodatek do niego.” Opisanie składu samych sądow-

nictw, równie jako też porządku sądzenia w nich spraw, wielce było pożądane, i wydanie tego dzieła zasługuie na powszechną wdzięczność. Wartość jego stałaby się tém większą, jeśliby który ze światłych praktycznych prawników, zajął się rozbiorem samego Processu, maiąc szczególniey na względzie wydoskonalenie xięgi, maiącey bydź przewodnikiem w sprawach obywatelskich. Pismo, którego tytuł wymieniliśmy na początku, podzielone jest na dwie części (w piérwszey Rządzący Senat, w drugiey Rada Państwa), czyli na rozdziałów trzynaście. Rozd. I. Senat w powszechności i każdy departament w szczególności uważany; rozkład gubernii na departamenty senatu. II. Rodzaje spraw cywilnych do Senatu wytaczanych i porządek ich postępowania. III. Regestratura zapisywanie w niey spraw i rozdawanie ich dla przygotowania dokładu. IV. Przygotowanie spraw do decyzyi, dokład, zapadnięcie wyroku i wykonanie jego. V. Prawidła, podług których rozbierane i sądzone są sprawy, w Senacie. VI. Czynność i obowiązki pomocników sekretarskich, protokulistów i exekutorów. VII. Xięgi w kancellaryi departamentów senatu zaprowadzone i zawiadywanie kancellaryą. VIII. Porządek sądzenia spraw kryminalnych, w departamentach senatu. IX. Tryb postępowania spraw kryminalnych, w powszechném zebraniu senatu. X. Rada Państwa w powszechności i w szczególności uważana. XI. Interessa właściwe powszechnemu zebraniu Rady Państwa. XII. Żurnały, przygotowanie spraw i decyzya. XIII. Kommissya próśb i kancellarya Państwa.

Nauka języków. *7. Grammatyka języka polskiego przez Maxymiliana Jakubowicza. Część III. o składni. Wilno, nakładem Fr. Moritza, w drukarni B. Neumana przy ulicy Sto-Jańskiey pod Nrem 431. 1827.* w 8ce str. 231 i nieliczb. 4.

Dwie pierwsze części tey grammatyki, dla szkół powiatowych przepisane, wyszły na świat

w roku 1825. (Obacz Dzien. Wileń. Nowiny nauk. tom I. str. 96). Ta część 3cia nayobszernieysza ze wszystkich, dzieli się na trzy rozdziały, które poprzedza wstęp: o składni w ogólności. „W nauce o składni wyrazów odmiennych, powiada autor (na str. 3), postępować będziemy tym porządkiem, co i w wykładzie części mowy, jako to: wprzód mówić będziemy o składzie imion, potém przymiotników, nakoniec słów. Co się tycze nieodmiennych, te rozbierzemy pomiędzy odmienne tym porządkiem: przyimki połączymy z imionami, że związek między niemi jest naybliższy; przysłówki położymy po przymiotnikach, spóyniki zaś częścią ze słowami złączymy, częścią po nich umieścimy; ponieważ między przysłówkami a przymiotnikami, między słowami a spóynikami, naybliższy zachodzi związek." Grammatyka ta, tę między innemi ma sobie właściwą zaletę, że nieprzestając na suchém wyliczeniu prawideł, na każde owszem przytacza wielką liczbę przykładów, z naycelnieyszych autorów polskich, tak dawnych, jako i nowych wyczerpniętych. Praca tego rodzaju, podwóyną ma wartość, a trafny dobór przykładów pożyteczną bydź może skazówką dla ćwiczących się w pisaniu. Grammatyka ta obfitością i układem przykładów różni się od grammatyki języka polskiego, przez tegoż autora wydaney w r. 1823 we dwóch tomach, w którey większa część tomu 2go składnią jest zajęta. (Ob. Dzien. Wileń. 1824 tom I. str. 254).

8. *Wypisy rossyyskie, wydanie czwarte, poprawne, pomnożone prawidłami grammatycznemi, pisownią, iloczasem; prozodyą wierszów rossyyskich i wiadomością o rangach i tytułach urzędników państwa, oraz miarach, wagach i monecie w Rossyi używanych. Na końcu słownik rossyysko-polski wyrazów w tey xiążce znaydujących się: p. P. O. (Piotra Ostrowskiego). Wilno, Józef Zawadzki własnym nakładem 1826.* w 8ce więk. prawidła grammatyczne str, 60 wypisy i słownik str. 196 nieliczb. 4.

Powieści i romanse.

9. *Kamire powieść amerykańska, z dzieł Floryana. Wilno, w drukarni B. Neumana przy ulicy Sto-Jańskiey pod N. 431. 1827.* w 12ce więk. str. 70 nieliczb. 2.

Jest to niedość poprawne tłumaczenie jedney z pomnieyszych powieści powszechnie szacowanego pisarza; nieodznaczający się ani wymysłem, ani wzbudzeniem interessu, a wdzięków wysłowienia oryginału, w przekładzie dostrzedz trudno. Ustawiczne powtarzanie i używanie wcale nie w mieyscu zaimka *ono*; wyrazy: *usiły* (str. 15, 28, 35, 59), *wysiły* (str. 22), *ugnął się* (str. 17), *poświata* (str. 15), *z czułym rozczuleniem* (str. 23; *istnieć, istnienie* (str. 16, 19, 48), niewłaściwie użyte słowo: *zagłębić się w bystrych nurtach rzeki* (str. 13), *zagłębiła się w bałwanach wody* (str. 22) powiększają nieprzyjemność w czytaniu.

10. *Takie są kobiety, powieść przez A. J. Jurkowskiego. Wilno, w drukarni B. Neumana przy ulicy Sto-Jańskiey pod N. 431. 1827.* w 12ce więk. str. 63. nieliczb. 2.

Bohatyrem tey powieści jest Leonild, członek towarzystwa przyjaciół nauk w Warszawie, który sam mówi o sobie: „w wieku kiedy inni ledwo szkoły kończą, z kilku pism byłem już znany publiczności, i nie poślednie zaymowałem mieysce w rzędzie uczonych.” (str. 2). Poznał on jednę młodą pannę, imieniem Emmę, zakochał się w niey, pozyskał jey wzajemność, ale nierówność majątku stanęła na przeszkodzie „czuliśmy, powiada Leo„nild, że póty nie będziemy szczęśliwi, póki dro„giego imienia małżonków nieprzyymiemy. Ależ „jak wiele przeszkód, jak niepodobne żądania!” Wszelako jedne tylko zabiegi hrabiego Stratnickiego o rękę Emmy, nabawiły trochę kłopotu naszego bohatyra; Emma jednak stałą była dla Leonilda, i po kilku leciech cierpliwości za dozwoleniem oyca oddała rękę uczonemu kochankowi. Rzecz naturalnym idzie porządkiem, którego żadne ustępy nie przerywają. Wprowadzenie tyl-

ko ś. p. Franciszka Dmochowskiego, jak jest nieprzyzwoite, tak też żadnego związku z rzeczą nie ma i przypięte jest wcale niepotrzebnie. Zresztą powieść ta należy do rzędu potrzebujących koniecznie pilnieyszego wypracowania.

Historya naturalna. 11. *Wykład Oryktognozyi i początków Geognozyi przez Ignacego Jakowickiego filozofii kandydata, dającego kurs mineralogii w Cesarskim uniwersytecie wileńskim. Wydanie drugie, poprawione i znacznie powiększone. z tablicą na miedzi rżniętą. Wilno, w drukarni Manesa i Zymela Nochimowicza i komp. 1827.* w 8ce str. 396, nieliczb. 11.

Medycyna. 12. *Uwagi nad wakcyną podług Hussona, przez Sylwestra Pleszkowskiego doktora medycyny. w Grodnie, w drukarni Zymela typografa i szryft-gisera. 1826.* w 8ce mniey str. 82 nieliczb. 8.

Dziełko to jest tłumaczeniem pisma P. Hussona, umieszczonego w dziele: *Dictionnaire des sciences médicales, par une société de Médecins et de Chirurgiens. Paris 1821.* Tom LVI str. 362 i dalsze. Mało co tłumacz dodał lub odmienił. Na wstępie znayduje się definicya wakcyny, zaraz potém następuje historya wakcyny i jey rozszerzenia się na kuli ziemskiey. Same dziełko podzielone na trzy rozdziały, z tych I. mówi o materyi wakcynowey, a w szczególności: 1—2 własności fizyczne i chemiczne materyi wakcynowey; 3 tłumaczenie niektórych zjawień za pomocą poznanych własności materyi wakcynowey; 4 czas, w którym należy brać do szczepienia materyą; 5, charaktery płynu wakcynowego zdatnego do szczepienia; 6, tłumaczenie niektórych fenomenów zaszczepianiu materyi wakcynowey niekiedy towarzyszących; 7 jak zachowywać i z mieysca jednego na drugie przesyłać materyą wakcynową. Rozdział II. o wakcynowaniu czyli szczepieniu wakcyny. Rozdział III. rozwijanie się i postęp wakcyny skutecznie zaszczepioney. Pismo to mo-

że bydź pożytecznem, zwłaszcza; że bardzo mało w języku naszym o tém pisano. Ktoby zaś chciał powziąć dokładną wiadomość o życiu sławnego wynalazcy wakcyny Jennera, znaydzie ją w *Dziejach dobroczynności* roku 1823. tom I. str. 277.

Astronomija. 13. *Astronomija zawarta we dwódziestu dwóch lekcyach*, w których wszystkie fenomena niebieskie bez pomocy matematyki są wyłożone, z trzynastey edycyi angielskiey, a drugiey francuzkiey, przez Wincentego *Karczewskiego.* Część druga. w Wilnie, w drukarni Antoniego Marcinowskiego. 1826. w 8ce mniey str. 186. nieliczb. 12.

W tey części podobnież jak w pierwszey znayduje się jedenaście lekcyy, a mianowicie: lekcya XII. O planetach składających systemat słoneczny. XIII. O satellitach czyli xiężycach. XIV. O gwiazdach stałych. XV. O konstellacyach i konfiguracyach gwiazd stałych. XVI. O odkryciach Herszela między gwiazdami stałemi. XVII. O widokach teleskopowych ciał niebieskich. XVIII. O konstellacyach zodyaku, o ich konfiguracyi, o liczbie gwiazd niemi objętych, i ich wielkościach pozornych. XIX. O kometach, ich ogonach, i różnych widokach. XX. O wzdymaniu się i opadaniu morza, o wpływie xiężyca na massę płynną naszey kuli, i o ich biegach współcześnych. XXI. O przestrzeni świata powszechnego, o ciałach w niey krążących, i o ich mechanicznych stosunkach. XXII. O teoryach systematycznych Keplera i Newtona. Od str. 151 zaczyna się dodatek obeymujący naprzód wiadomość o sferze armilarney, opisanie kul sztucznych ziemskiey i niebieskiey; daley idą zagadnienia astronomiczne, a mianowicie: I. Znając szerokość geograficzną i mieysce słońca, znaleść godzinę jego wschodu i zachodu. II. Znaleść dwa dni w roku, w których słońce wschodzi o oznaczoney godzinie. III. Oznaczyć punkta poziomu, w których słońce wschodzi. IV. Na dzień dany, wynaleść na kuli wznoszenie się proste słońca. V. Na godzinę jakąkol-

wiek, znaleść wznoszenie się środka nieba. VI. Za pomocą obserwowanego zboczenia, znaleść mieysce słońca, i wysokość bieguna. VII. O którey godzinie słońce powinno mieć pewny stopień azymutu w dniu danym. VIII. Oznaczyć wysokość ciała niebieskiego w godzinie daney, albo odpowiadającą godzinę wysokości daney. IX. Znaleść godzinę przechodu gwiazdy jakiey przez południk. X. Wynaleść godzinę wschodu i zachodu pewney gwiazdy. XI. Znaleść, o którey godzinie dwie gwiazdy znaydą się na tey samey płaszczyźnie wierzchołkowey. XII. Wskazać dzień, w którym gwiazda przestaje bydź widzianą wieczorem po zachodzie słońca, albo na nowo pokazuje się rano.

Nowe dzieła rossyyskie.

Almanachy. 1. *Памятникъ отечесвенныхъ музъ.* Pamiętnik Muz oyczystych, wydany na rok 1827, przez Borysa *Fiedorowa.* Petersburg, w drukarni A. Smirdina, w 16ce str. 120 i 263.

2. *Календарь Музъ.* Kalendarz Muz, na rok 1827, (wydany przez Alexandra *Izmayłowa*). Petersburg, w drukarni A. Smirdina, w 12ce str. 239 prozą i 99 wierszem.

3. *Сѣверная Лира.* Lira północna, poświęcona przyjaciołom i przyjaciółkom literatury oyczystey, przez *Raicza* i *Oznobiszyna.* Moskwa, w drukarni S. Seliwanowskiego 1827, w 16ce str. 441 z rycinami.

4. *Невскій альманахъ.* Almanach newski, wydany przez E. *Aładyina.* Petersburg 1827, z rycinami.

5. *Сиріусъ.* Sirius, zbiór pism oryginalnych i tłumaczonych, wierszem i prozą, wydany przez M. *Bestużewa-Riumina.* Xiążka pierwsza, z dodat-

kiem. Petersburg, w drukarni depart. med. min. s. w. 1827 w 16ce.

6. *Дѣтскій цвѣтникъ.* Zbiór kwiatów dla dzieci, ułożony przez B. *Fiedorowa.* Petersburg 1827 z rycinami.

7. *Подарокъ дѣтямъ.* Podarunek dla dzieci na rok 1827. Petersburg w drukarni A. Smirdina w 16ce str. 240.

8. *Незабудочка.* Niezapominayka, almanach moskiewski na rok 1827, wydany przez Sergiusza *Glinkę.* Moskwa, w drukarni uniwersytetu 1826 w 8ce mniey. str. 300 rycin 5.

9. *Музыкальный албомъ,* Albom muzyczny, wydany przez A. N. *Werstowskiego.* Moskwa, w drukarni K. Wencela w 8ce więk. str. 35.

We Francyi i w Niemczech od wielu lat zaprowadzony jest zwyczay, wydawać przed nowym rokiem lub w początkach nowego, zbiór pism wierszem, prozą, lub razem wierszem i prozą, po większey części nigdzie nie drukowanych, w formacie nie wielkim, mniey więcey ozdobnym, niekiedy z rycinami, xiążka taka nazywa się almanachem (Taschenbuch). Jeżeli francuzkie almanachy celują niekiedy wytwornością ozdób zewnętrznych, za to niemieckie przewyższają doborem materyi. Zwyczay ten chwalebny i w Rossyi przyjętym został. Od r. 1823 w którym wydana *Gwiazda polarna*, liczba almanachów podnosić się zaczęła, i w tym roku o dziewięciu już wiemy, a może jeszcze nowy przybędzie. Z tych pięć pierwszych poświęcone są literaturze nadobney w ogólności, wierszem i prozie; trzy dalsze wyłącznie dla dzieci są pisane; ostatni muzyką zajęty. Pierwszeństwo dadź neleży *Pamiętnikowi muz oyczystych*; jest to zbiór szacownych pamiątek dla Rossyan, zbiór listów, pism wierszem i prozą mężów w literaturze rossyyskiey wsławionych; znaydują się tu listy Karamzina, Pietrowa, Batiuszkowa, Dierżawina, Suworowa, myśli Szyszkowa, Sumarokowa, wyjątki z podróży do

Sarepty Alexego Sołtykowa, list satyryczny fon Wizina i t. d. W oddziale poezyi znaydują się nigdzie jeszcze nie drukowane wiersze Dierżawina, Karamzina, Kapnista, fon Wizina, xięcia Gorczakowa, Podszywałowa i sławnego w Rossyi aktora tragicznego Jakowlewa; z liczby spółcześnych poetów są tu wiersze: Batiuszkowa, Żukowskiego, Alexandra Puszkina, Gniedycza, xięcia Wiaziemskiego, Alexandra Izmayłowa, Kozłowa, Pawła Swinina i t. d. Włościan rossyyskich Slepuszkina i Suchanowa. Dołączone jest także *facsimile* pisma niektórych autorów rossyyskich. *Kalendarz muz* w oddziale prozy mieści kilka powieści jako to: Rozboynicy, Klasztor ś. Brygidy, Pustelnik na igrzyskach; w oddziale poezyi znaydują się niektóre na uwagę zasługujące. *Lira północna* oprócz wielu pięknych pism wierszem i prozą, kilku powieści wschodnich, zawiera tłumaczenie wierszem wyjątków z dzieł Dantego, Tassa, Szyllera, Szlegela, Bayrona i t. d. *Almanach newski* i *Sirius* daleko mniey są cenione niż poprzedzające; w ostatnim naywięcey własnych pism wydawca umieścił; wszelako Sirius z tego względu nas obchodzi, że w nim znayduje się przekład ballady Adama Mickiewicza: *Switezianka*, prozą, chociaż nie zupełnie wierny; w *Telegrafie moskiewskim* (1827 N. 2) umieszczone są uwagi nad tém tłumaczeniem. Trzy dalsze almanachy dla dzieci poświęcone, zwłaszcza dwa pierwsze, dostatecznie odpowiadają swojemu celowi i pisma peryodyczne z pochwałą o nich mówią. Ostatni zyskał pochwałę od znawców muzyki.

Nauka języków.

Полный Россiйско - Французско-Нѣмецкiй словарь. Słownik-rossyysko-francuzko-niemiecki, podług naynowszego wydania słownika akademii Rossyyskiey i innych ułożony. Przez professora Jana *Heyma* wydanie drugie poprawione i znacznie powiększone przez Karola *Mesa*. Petersburg i Moskwa, w drukar-

niach Jana Głazunowa i Aug. Semena, w 8ce tomów cztery. I, str. 956. II, 1090 III, 956. IV, 974, (cena mieyscowa rub. 30 assyg.)

Pierwsze wydanie tego słownika w r. 1813 we dwóch tomach ogłoszone, przyjęte było jak naylepiey, i wszystkie exemplarze z handlu już wyszły. Ninieysze wydanie składa się już ze czterech tomów: do dawnieyszych przydano przeszło 13,000 wyrazów i dołączona potrzebna frazeologija. Na końcu umieszczony spis imion właściwych męzkich i żeńskich, oraz geograficznych i mitologicznych.

Новый и легчайшій способъ узнать родъ существительныхъ именъ во французскомъ языкѣ. Nowy i nayłatwieyszy sposob poznawania rodzaju imion rzeczownych w języku francuzkim, w sześciu baykach wyłożony. Przełożył z angielskiego, z dołączeniem wybranych przykładów, Karol *Swenske*. Petersburg, w drukarni sztabu generalnego, 1827 w 16cę str. 89 z 6ciu rycinami.

Literatura. *Моаллака Лебида и Темимянка Абулолы.* Moallaka Lebida i Temimianka Abuloly, poemata, przetłumaczone z języka arabskiego przez Jana *Botjanowa*. Petersburg, w drukarni Cesarskiey domu wychowania 1827 w 8cę str. IV i 54.

Pierwszy z tych dwóch poematów, jest dziełem Lebida, znaném pod imieniem Moallaka, które ukazało się jeszcze przed Mohammedem, i aż dotąd oryginał jego zachowuje się w Mekce w meczecie. Drugi zaś jest dziełem Abuloly. Autor ten urodził się w roku 363 Hegiry (973 po nar. Chr.) w mieście Bosti, leżącém w Segestanie, pochodził z plemienia Tenuchiyskiego, i dla tego nazywany był Ali-Bosti i Ali-Tenuchiyski. Poemat ten dotąd w Europie nie był znajomy.

Nowe dzieła cudzoziemskie.

Geografia, Historya, Statystyka.

5. *Le Pilote Américain*, contenant la description des côtes orientales de l'Amérique du nord, depuis le fleuve Saint-Laurent jusqu'au Mississipi, suivi d'une notice sur le Golf-Stream. Traduit de l'anglais par P. *Magré*, enseigne de vaisseau. Paris 1826 8vo (5 fr.)

Dzieło wydane we francuzkim języku w Paryżu na rozkaz ministra marynarki francuzkiey, nowém jest i cale ważném wzbogaceniem wiadomości geograficznych o Ameryce.

6. Instruction nautique sur les passages à l'ile de Cuba et au golfe du Mexique, par le canal de la Providense et les grands bancs de Bahama, par *W. Steetz.* Paris 1826 in 8vo avec 2 cartes.

Lubo do nauki marynarczey bardziey zastosowane dzieło, gdy jednak zawiera w sobie opis topograficzny wyrażoney tu wyspy i jey okolic; w geograficznym też xiążek nowszym zbiorze niepospolite mieysce zająć może. *B.*

7. *L'île de Cuba et la Havane*, par M. *E. M. Masse.* Paris 1826 8vo.

Statystyczne i polityczne opisanie wyspy Kuba w teraźnieyszym i dawnieyszym jey stanie.

8. Avoyage performed in the years 1822—24, containing an examination of the Antarctie sea to the 74 the de gree of latitude, and a visit to Terra del Fuego, with a particular account of the Inhabitants. To which is added much useful information on the coasting Navigation of Cape Horn, and the adjacent Lands, with Charts of Harbours etc. By *James Weddell* Esq. London 1826 8vo.

Jako większa część podróży przez anglikow ostatniemi czasy odbywanych, tak i ta Weddella, na początku przeszłego roku drukiem ogłoszona,

wybornemi we wszelkim względzie postrzeżenia mi i odkryciami w mieyscach dotąd mniey znanych napełniona. *B.*

9. *Histoire politique et statistique de l'ile d'Haïti*, écrite sur des documens authentiques et sur des notes communiquées par sir *James Barskeett*, agent anglais dans les Antilles, par M. *Placide Justin.* Paris 1826 8vo (8 fr.)

Nie posiadamy podobno jeszcze dokładnieyszego i zupełnieyszego opisu dawnych i poźnieyszych dziejów, tak dalece wsławioney ciężkiemi wypadkami, wyspy Haiti (San-Domingo), nad to nowe jey politycznego i statystycznego stanu opisanie, przez P. *Justina* wykonane, podług autentycznych, a obfitych w tey mierze źródeł, dostarczonych mu ze strony pełnomocnika angielskiego na wyspach antilskich Barsketta, a zasięgających początku i skutków pierwszego jeszcze powstania, i poprzedzających zaburzenie w roku 1789 wzniecone. Między innemi wielkiey wagi dokumentami czyli pomnikami historycznemi, znayduje się tu sławny ów kodex murzyński, *code noir*, którego już nigdzie widzieć nie można było, całkowicie wypisany, z oznaczeniem ustaw rządzących przed oswobodzeniem wyspy, równie jak poźnieyszych od czasów jey rządcy *Toussaint Louverture.* Starał się też autor pilnie wybadać i podać rys statystyczny cywilizacyi, rolnictwa, przemysłu i handlu owey wyspy wnętrznego i zewnętrznego. Przyłączona karta topograficzna z określeniami demarkacyynemi podziałow politycznych od 17 do końca 18 wieku. *A. B.*

Prawoznawstwo, filozofia, polityka i pedagogia (*).

3. Notions élémentaires sur la Justice, le Droit les Lois par M. *Dupin*, avocat et Docteur en droit. Paris 1827 in 18vo (chez Baudouin 3 fr.)

Zasady ogólne prawodawstwa i wia-

(*) W poprzedzającym numerze dwa ostatnie dzieła, pod teologią przez pomyłkę położone, do tey klassy należą.

domości wstępne do nauki prawa w ogólności, które podaje i filozoficznie rozwija autor niniejszego pisma, nie mogą bydź bez interesu przyjęte. *B.*

4. De l'administration de la justice militaire en France et en Angleterre, par *Victor Foucher*. Paris 1826 in 8vo (2 fr.)

5. Des avantages d'un grand développement à donner aux établissemens coloniaux dans la partie oxidentale de l'Afrique, ainsi qu'à l'exploitation des mines d'or que recèle cette vaste partie du monde et particulièrement le royaume de Bambouck, par *Lainé* fils, de Nantes. Paris 1826 8vo (2 fr.)

6. Elémens d'économie privée et publique, ou science de la valeur des choses et de la richesse des individus et des nations, par *G. de Cazaux*. Paris 1826 8vo.

7. Exposition et pratique des procédés mnémotechniques, à l'usage des personnes qui veulent étudier la mnémotechnic en général, comme un moyen d'abréger l'étude de toutes les connaissances humaines, par *Aimé*. Paris 1826 in 18.

Filosofia della statistica; da *Melch Gioja*. Milano 1826 T. I, in 4to.

Nie mało dla nauki rokować możemy po tém obszerném dziele znakomitego autora, mając pod ręką, wprzód wydany jego opis nauk ekonomicznych: *Prospetto delle scienze economiche ossia somma totale delle idee teoriche e pratiche in ogni ramo d'amministrazione privata e publica etc.* Sevie I. Teorie T. I—VI. Milano 1815 i 1817. Dawniey jeszcze wyszły jegoż tablice statystyczne: *Tavole statistiche.*

Medycyna. 5. *Planches anatomiques du corps humain*, exécutées d'après les dimensions naturelles, accompagnées d'un texte explicatif, par *F. Antomarchi*, publiées par M. *C. de Lasteyrie*, éditeur. Paris 1826 très-grand in fol.

Nie dawno jeszcze wielce się zasłużył naucę

anatomii P. *de Lasteyrie* porządném wydaniem obszernego, i zdaje się, zupełnego w tym przedmiocie dzieła PP. *Béclard* i *Cloquet*, z tablicami litografowanemi (Anatomie de l'homme, ou description et figures lithographiées de touttes les parties du corps humain, par M. Béclard et Jules Cloquet), które już i u nas poniekąd znajome, a biblioteka wileńska dostała je, acz niezupełne, z testamentowego daru po ś. p. professorze Herberskim. W podobnym sposobie i z należytą poprawnością i ozdobą wydał dopiéro P. Lasteyrie tablice anatomiczne, wielkości naturalney, z objaśniającym textem sławnego doktora *Antomarchi*. Smiemy zachęcać nie tylko lekarzy, ale nawet i malarzy do korzystania z tych świeżych w nauce pomocy. *B.*

6. *Expériences publiques sur le magnétisme animal*, faites à l'Hôtel-Dieu de Paris, par *J. Dupotet*, et publiées d'après les procès-verbeaux des séances. Deuxième édition, augmantée de nouveaux détails sur la personne qui avait été l'objet de ces expériences, d'un précis des nouvelles observations sur le magnetisme, faites dans presque tous les hôpitaux de Paris, des dernières délibérations de l'Académie de médecine sur la question du magnétisme, du mémoire de M. Joissac qui y a donné lieu, du rapport fait par M. Husson à ce sujet. Paris 1826 8vo 136 p. (2 fr. 50 c.)

Ogólne opisanie i rozmaite autora postrzeżenia nad magnetyzmem zwierzęcym, tudzież wyłożona w całey obszerności, znajoma uczonym lekarzóm, sprawa w tym względzie wniesiona do akademii paryzkiey (1825—26), nie będą zapewne z pewnych stron obojętnemi dla badaczów przyrodzenia ludzkiego. *B.*

7. *Traité de l'acupuncture*, d'après les observations de M. *Jules Cloquet*, et publié sous ses yeux par M. *Dantu*. Paris 1826 in 8vo (6 fr. 50 c.)

W pierwszey części historyczne podanie igłokłócia (acupunctura) używanego do leczenia wielu

chorob w Chinach i Japonii; w drugiey pomieszczone postrzeżenia autora nad cierpieniami reumatycznemi nerwowemi i t. p., w trzeciey zaś uwagi do zastosowania narzędzia w samém jego użyciu do leczenia. *B.*

8. Discours sur les améliorations progressives de la santé publique, par l'influence de la civilisation, par *F. Bérard.* Paris 1826. in 8vo.

Niepospolitey wartości xiążka we względzie hygieny, ciekawa i pożyteczna dla wszelkich stanów czytelnika, dająca do rozważenia, ile umiarkowania życia fizycznego, czynność umysłu i ciała, ukształcenie obyczajów i t. d., wpływają na zdrowie ludzkie w powszechności. *B.*

9. Report of the Physician, laid before the General Court of the Hospital for Casnal Small-Pox and Vaccination, at St. Pancras, held December 1. 1825. London 1826. 8.

10. Observations on M. Laennec's Method of forming a Diagnosis of the Disiases of the Chest by means of the stethoscope, and of Percussion, and upon sosne Points of the French Practice of Medicine. By *Charles Sendamore.* London 1826. 8.

11. Practical Observations on the Convulsions of Infants. By *John North.* London 1826. 8.

12. Doubts of Hydrophobia, as a specific Disease, to be communicated by the Bite of a Dog, uith experiments on the supposed Virus generated in that animal, during the Complaint termed Madness. By *Robert White.* London 1826. 8.

Matematyka, Fizyka, Chemia, Historya naturalna.

1. Lehrbuch der niederen und höheren Arithmetik, mit vollständiger Anleitung zur einfachen und zusammengesetzten Wechselrechnung, so wie zur Berechnung der bey den Annuitäten, den Leibrenten und anderen Staatseffecten, und bey allen merkantilischen und statistischen Angelegenheiten vorkommenden Fälle. Von *L. Bleibtreu.* Frankf. 1826. gr. 8. (1 Thlr.)

DZIENNIK WILENSKI przeznaczony jest do ogłaszania rzeczy naynowszych: z historyi, statystyki, jeografii, podróży, ekonomii, handlu, prawa, pedagogii, wymowy, literatury, oraz, nauk i sztuk z ich przystosowaniem do rolnictwa, rękodzieł, rzemiosł, gospodarstwa i przemysłu, nie mniey też wiadomości, ściągających się do spółczesney historyi nauk.

Rzeczy te obeymują się w pięciu, osobnych oddziałach, jakoto: 1)Literatury Nadobney, 2) Historyi i Literatury, 3) Umiejętności i Sztuk, 4) Nauk stosowanych i 5) Nowin naukowych. Każdego oddziału karty oddzielnie będą liczbowane, a wszystkie razem w ciągu roku złożą tomow siedm. Każdy zaś Numer miesięczny zamknie się we 14tu arkuszach drukowanych. Ryciny dodadzą się, ilekroć objaśnienie rzeczy będzie tego wymagało. Numer wychodzi ostatniego dnia miesiąca.

Cena prenumeraty: z przesyłaniem pocztą na całe Państwo Rossyyskie rubli srébrnych *dziesięć;* na mieyscu w Wilnie bez przesyłania pocztą rubli srébrnych *siedm i pół.*

Prenumerata przyymuje się tylko na rok cały. Prenumerować można: w Wilnie w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi Kuryera Litewskiego; w innych gubernijach na wszystkich Pocztamtach, Kantorach i Expedycyach pocztowych.

Listy zapisują się do *Redakcyi Dziennika Wileńskiego*, w Wilnie, w domu W. Kułakowskiego za koszarami ś. Ignacego.

A. Marcinowski Redaktor.